KURJER WARSZAWSKI.

D. 23 Sierpnia. — Rok 1846. Niedziela. № 222. Jutro, Śty Bartłomiej Apostoł.

W Kościele Ś. Krzyża, dziś odbywa się solenne Nabożeństwo, iako w oktawę Ś. Rocha, Patrona Bractwa.

Zdanie Rady Państwa. »Rada Państwa w Departamencie Spraw *Królestwa Polskiego*, rozpoznawszy wniesione przez Ministra Sekretarza Stanu Królestwa przedstawienie względem podanego przez Namiestnika Królestwa Pols: środku co do uzupełnienia rozporządzeń istnieiących o zsyłaniu na Syberję do ciężkich robót, skazanych na warowne i ciężkie więzienie w Królestwie takich więźniów, którym pozostaie ieszcze do wycierpienia nie mniej iak lat 5 zamknięcia w więzieniu, znajduie środek takowy i z swoiej strony zupełnie na uwagę zasługuiącym: Lecz przy tem Departament, iak równie i Minister Sekretarz Stanu Królestwa Pols:, uznali niezbędnem, ażeby iak iuż istnieiące tak i proponowane obecnie w tym przedmiocie rozporządzenia, o ile możności zastosowane były do zasad przyiętych w ogólności w nowem prawie karnem Królestwa Pols:, iuż tymczasowie przez N. PANA zatwierdzonem. Chociaż przeto w ułożonych na tych zasadach przez Ministra Sekretarza Stanu przepisach, czas zostawania przestępców w ciężkich robotach i w poprawczych aresztanckich rotach, w porównaniu z trwaniem zamknięcia ich według prawa obecnie istnieiącego, skraca się nieco: wszelako takowe skrócenie w zupełności zastąpione iest tem, że przestępcy ci po upływie nowych terminów, nie powracaią iuż iak dawniej, na łono społeczności w Królestwie, lecz pozostaną w Syberji na osiedleniu lub zsyłani będą tam dla osiadlenia pomiędzy osadnikami. W skutek czego Departament zgodnie z wnioskiem Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polsk:, wyraził zdanie: iż postanowić wypada w tym przedmiocie poniżej wyszczególnione przepisy: 1) Skazani na więzienia warowne na całe życie, zsyłani zamiast tego być maią na Syberję do ciężkich robot na lat 20 z policzeniem im w ten zakres, czasu transportowania do miejsca przeznaczenia, a po ukończeniu terminu robot, osiedleni będą w Syberji nazawsze. 2) Skazani na więzienie warowne do czasu, zsyłani zamiast tego być winni na Syberję do ciężkich robot, na połowę niewycierpianego ieszcze przez nich terminu zamknięcia, i również z policzeniem czasu transportowania do miejsca przeznaczenia, a po ukończeniu ciężkich robot, osiedlani zostaną w Syberji nazawsze. 3) Skazani na więzienie ciężkie za powtórzenie przestępstw nad zakres 5-letni, oddawani będą zamiast tego w poprawcze aresztanckie roty, na połowę niewycierpianej przez nich kary więzienia, a po upływie czasu robot w tych rotach, zsyłani być maią do Syberji na osiedlenie. 4) Z liczby oznaczonych w pomienionych 2 i 3 ustępach przestępców, odsyłani będą na zasadzie wyż wyłożonej do ciężkich robot lub do poprawczych aresztanckich rot, ci tylko, którym pozostaie nie mniej iak lat 5 więzienia do odsiedzenia. 5) W przesyłaniu takowych przestępców do miejsc przeznaczenia i co do kosztów utrzymania ich tamże w ciągu trwaiącej kary, zachowany będzie takiż porządek, iak obecnie iest przyięty względem przestępców Królestwa, na dożywotne więzienie warowne skazanych. 6) Kobiety skazane na więzienie warowne i ciężkie do czasu, nie mniej skazane na zamknięcie przez czas nie mniejszy iak lat 5 za ponawiane przestępstwa, za które były skazane na zamknięcie na lat 5 i więcej, ulegać maią takowym karom według praw obecnie obowiązuiących i odsyłane do Syberji nie będą dla tychże samych powodów, dla których uwolnione są od zesłania kobiety skazane na dożywotne warowne i ciężkie więzienie. 7) Dla wykonania powyższych przepisów, poleca się Komisji Rząd: Spraw Wewnętrz:, ażeby łącznie z Komisją Rządową Sprawiedliwości ułożyły wykaz przestępców obecnie po twierdzach i więzieniach zatrzymanych, którzy w zamian za więzienie warowne i ciężkie, wyrzeczone przeciwko nim na zasadzie Kodexu karnego z 1818 r. zesłani być winni do ciężkich robot lub na osiedlenie w Syberji, niemniej, ażeby takowy wykaz w zwykłym sposobie pod rozpoznanie i zatwierdzenie Rady Administrac: Królestwa Polskiego przedstawiły. — N. PAN to Zdanie Rady Państwa raczył potwierdzić, i wykonać rozkazał.

Order Damski, pierwszego stopnia, Śtej Katarzyny, którym teraz została ozdobioną JO. Xiężna Jejmość Warszawska, to godło dostoieństwa, oprócz Osób do Najjaśniejszej Rodziny należących, i innych ukoronowanych, posiadaią tylko: Xiężna Katarzyna *Dołgorukowa* Dama Dworu N. PANI, i Xiężna Melanja *Metternichowa*, Małżonka Arcy-Kanclerza Państwa Austrjackiego.

W dniu 20 b. m. Dyrekcja Gł: Tow: Kred: Ziemsk: zdała publiczną sprawę z czynności ubiegłego 1szego półrocza 1846, a 40 od zawiązania się Towarzystwa. Po zagaieniu posiedzenia przez JW. Tajnego Radcę Dyrek: Głów: Prezyduiącego w Komisji Rz: P. i Skarbu, odczytane zostało Sprawozdanie, z którego dowiaduiem się, że obecnie wierzytelność Towa: na dobrach hypotekowana, wynosi zł. 339,670,200; z tego do dawnego okresu Towa: kończącego się z r. 1854, należy

summa zł. 29,108,000; do nowego okresu Tow: który umorzony zostanie z r. 1866, należy kapitał zł. 310,562,200. W obiegu znajduie się Listów Zast: dawnego okresu na zł. 43,257,000, nowego okresu zł. 220,267,100. Należność do pobrania od stowarzyszonych w minionem półroczu, wynosiła zł. 15,425,547 gr. 4; na to wpłynęło zł. 11,275,069 gr. 25; zalega na dobrach zł. 4,150,477 gr. 9. Z powodu nieuiszczenia zaległości, sprzedane zostały w półroczu dobra iedne, zaś obecnie wystawionych na sprzedaż pierwszą iest dóbr 110, a na sprzedaż drugą dóbr 7. Należność do wypłaty za wylosowane Listy Zast: i kupony półroczne, wynosiła zł. 18,429,884 gr. 8; na to wypłacono zł. 11,712,998 gr. 3; pozostaie do wypłaty dla niezgłaszaiących się po odbiór, zł. 6,716,886 gr. 5. Fundusz własnością Stowarzyszonych będący, wynosi zł. 8,971,069 gr. 16, i takowy znajduie się: W gotowiznie w Kassach Towa:, zł. 1,889,940 gr. 20; w kapitale użytym na kupno Listów Zast:, zł. 6,236,177 gr. 8; w kapitale użytym na kupno domów dla Władz Towarzy:, zł.342,483 gr.3; w zaległościach do pobrania od Stowarzyszonych, zł. 279,120 gr. 27; w zaliczeniach do zwrotu i wyrachowania się Dyrek: Szczegółowych i Dyrek: Głów:, zł. 223,347 gr. 18.

Na posiedzeniach Towarzystwa Numizmatycznego w *Berlinie*, dnia 6go Lipca i 3go Sierpnia r. b. odbytych, czytane były dwie rzeczy *polskich* dotyczące rozprawy. Na pierwszem mianowicie z tych posiedzeń, uczony *Vossberg* przedstawił Towarzystwu otrzymany od Dra *Meckelburg* z Królewca opis chorągwi, przez Władysława Jagiełłę na kawalerach krzyżackich, w bitwie pod Tannenbergiem, 1410 roku zdobytych, z wiernym tychże chorągwi przerysem, co ważną stać się ma dla nauki heraldycznej przysługą. (Rzecz ciekawa, o ile opis pomieniony zgadza się z opisem stron: 244 wyd: Frankf: *Długosza*, który po przywiezieniu i złożeniu tych trofeów w Kościele katedr: Krakowskim na Zamku, miał ie przed oczami i również wiernie pozostawił ich wizerunki). Na drugiem posiedzeniu rzecz miał P. *Cappe* (Kape) biegły Numizmatyk, o pieniążkach pod *Sochaczewem*, w Gubernji Warszaws: niedawno wykopanych, przez niego w ilości sztuk 263 nabytych, między któremi najdziwniejsze są Cesarza Henryka Igo (919—936), a najpóźniejsze Adalberta Biskupa z Metz († 1072.) (Ile nam wiadomo, nie były w tej znajdźbie żadne monety, iakąbąć cechę stempla polskiego na sobie noszące. Nowy dowód, że u nas w owczas ieszcze nie bito kraiowej monety, skoro ani w tem, ani w tylu innych znanych wykopaliskach zowej epoki, wykrytą dotąd nie została).

Wczoraj przy zupełnej pogodzie, nader przyiemnie przepędzono wieczór w *Nowej Resursie*. Osób było przeszło półtorasta, prawie w połowie Damy. Ogród cały oświetlony kagańcami, a galerja zdrowia i altana w ogrodzie lampami kolorowemi. Po wybornym podwieczorku, o $9^1/_2$ rozpoczęto tańce w saloniku ogrodowym, gustownie w lustra i kwiaty przyozdobionym; najlepszy humor panował, bawiono się do późna.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono dla nieszczęśliwej Rodziny, mieszkaiącej przy ulicy *Bugaj*: od J. B. zł. 3; od F. K. zł. 10, i od A. J. zł. 5.

Introligator *Kreusch*, pracownię swoią wraz z angielską *pośpieszną Maszyną* do rubrykowania wszelkich ksiąg, reiestrów, nut muzyczn: i t. p., przeniósł z Długiej ulicy, pod Nr 737 przy ulicy Rymarskiej, obok K. R. P. i S. W tym lokalu coraz powiększa zakład swój wielą Galanteryjno-Introligatorskiemi wyrobami, wypracowanemi z całą wytwornością gustu, w czasie teraźniejszej podróży swoiej zagranicą nabytego. Z podróży wspomnionej przywiózł znaczną ilość robót Damskich okazałych, w najświeższych deseniach, rozmaitej wielkości i kształtu, do użytku Galanteryjnego, podług życzenia Szano: Publiczności dla upiększenia salonów i buduarów Damskich służyć mogących. Oprócz wymienionych wyrobów, sprzedaią się w tym składzie: wszelkie materjalja piśmienne i papier kraiowy, oraz zagraniczny, w różnych gatunkach i formatach, tudzież gotowe książki buchalteryjne. Osoby życzące sobie mieć książki reiestrowe podług swego wzoru rubrykowane, raczą w tym składzie dobrać sobie papier, i oprawę podług żądania swego zamówić.

Szczęśliwe doniesienie.— Służąca idąc przez podwórze pałacu Dyzmańskich, znalazła pierścionek ślubny z datą *1835*; nie żąda żadnej nagrody, iak tylko, aby właścicielowi onego, nigdy nic nie ginęło, i był z nim szczęśliwy. Świadek tego oświadczenia, donosi o tem poczciwem sercu, i prosi właściciela, aby zgłosił się po swoią miłą zgubę pod Nr 528, na 2gie piątro, z wymienieniem liter, iakie znajduią się na obrączce.— *J.*

Skład nut muzycz: Fr: *Spiess* i Sp: przy ulicy Senatorskiej Nr 460, odebrał nowe tańce na *Orkiestrę kompletną* i mniejszą, iako to: *Donizetego, Don Pasquale Walce*, na wielką orkiestrę zł. 10. Lumbyego, Berliner Studenten *Polka*, zł. 6. Tegoż Sophien *Mazurka*, zł. 5. Tegoż, Fest Galopp, zł. 6. Tegoż, Tivoli Bazar Galopp, zł. 6. Tegoż, Wspomnienie Berlina Walce na orkiestrę, zł. 10. Tegoż, Souvenir de Jenny Lind Walce, zł. $10^1/_2$. Labitzkiego, Grussan Berlin 3 Polki, dzieło 122, na orkiestrę, zł. 9. Ball-Contouren Walce, na orkiestrę, zł. 14. Straussa syna, Debut, Quadrille, zł. 8. Tegoż, Herzenlust Polka, zł. 6. Tegoż, Gunstwerber Walce, na orkiestrę, zł. 10.

Wynalazca zupełnie dotąd nieznanej *Kuchni oszczędnej i pośpiesznej*, ma honor zawiadomić Prześwietną Publiczność, iż Kuchnie takowe są do nabycia już gotowe, iakoteż mogą być (różnej wielkości i formy) obstalowane w mieszkaniu moiem przy ulicy Chmielnej Nro 1557. Kuchnie te zalecaią się szczególnemi przymiotami, a mianowicie: Że będąc wyrabiane z blachy żelaznej a wewnątrz wymurowane, nie działaią tak mocno ciepłem na zewnątrz, iak inne podobnego rodzaiu Kuchnie z żelaza lanego; przeto w użyciu są wygodniejsze i bezpieczniejsze. Że należą do nich naczynia kuchenne, iako to: garnki, kaserolki, i t. d., wyrobione z żelaza kutego i wewnątrz wybielone, które są trwalsze i właściwemu celowi odpowiedniejsze iak wszelkie inne gliniane lub z żelaza lanego wyrabiane, gdyż ani tłuką się, ani pękaią, ani przez odpadnięcie glazury (polewy), nie staią się do użytku niezdatnemi, a przed ostatniemi ieszcze i tę maią wyższość, że daleko są lżejsze i w użyciu wygodniejsze. Największą iednakże korzyść kuchnie takowe przynoszą w tem: że bardzo małą ilością drzewa, prędko gotuią. Użycie 5 do 8 funtów drzewa, roznieci silne ognisko do wprowadzenia w mocny ruch naczyń napełnionych, a między niemi wielkości od 3 do 4ch garncy, tak dalece, że chcąc następnie w ciągłem warzeniu potrawy utrzymać, iuż tylko kilka odłamków drzewa do tego użyć potrzeba. Śmiało przeto zaręczyć mogę, że taka Kuchnia ani 4tej części drzewa nie potrzebuie, iak inne zwyczajne lub angielskie. Za granicą korzyść Kuchni oszczędnych iuż dawno poznano. Jednorazowy wydatek na zakupienie takowych, prawie w pierwszym zaraz roku wynagradza się, nie licząc innych korzyści i wygód, (i podobne kuchnie prawie we wszystkich domach znaleść można). Z pochwał i zapewnień udzielanych iakiemu wyrobowi przez samego Fabrykanta lub Sprzedaiącego, Prześwietna Publiczność zazwyczaj więcej odstręcza się aniżeli zachęca; dla tego upraszam Osoby maiące chęć przekonania się o dobroci i użyteczności Kuchni takowej, ażeby udać się raczyli do Fabryki Obić papierowych PP. *Rahn Sukces: i Vetter*, przy ulicy Marszałkowskiej, gdzie iedna z moich Kuchni iuż iest w używaniu, i gdzie Właściciel takowej, każdą żądaną wiadomość udzielić nie odmówi.— Kr: *Dornheim.*

Gdy wiele osób odwiedza mój Zakład *Daguerrotypowy*, w pałacu JW. Hr. Zamojskich, w czasie, w którym służyć im nie mogę, mam zaszczyt donieść, iż tylko codziennie od godz: 8ej z rana do 3ciej, Portrety zdejmowane być mogą; w innych godzinach położenie słońca względem moiej Altanki oszklonej, iest takie, że blask zamocny, bardzo oczy razi, i przez to zmienia wyraz twarzy. Wejście do Zakładu, bramą najbliższą Kościoła OO. Reformatów, w podwórzu na pierwszem piątrze.— Karol *Baier.*

Instytut Optyczny Jakóba *Pik*, Optyka przy ulicy Miodowej w b. pałacu Paca Nr 493, ma zaszczyt uwiadomić Prześw: Publiczność, że przysposobił dla maiących zaognione oczy od wiatru, pyłu, słońca i t. p., *miednice oczne* (gondoles) poiedyncze i podwójne do kąpania ocz, *okulary ochronne* do odbywania podróży lądem i koleią żelazną, szkła oczne z kamienia górnego prawdziwe i ze szkła kryształowego w różnych oprawach. Ktokolwiek iednakże chce być pewnym trafnego odrazu doboru okularów skutecznych w miejsce zużytych, lub konserwów na wstępne użycie, raczy obrać do tego przedpołudniowe godziny, kiedy oczy są wypoczęte, kiedy ciało nie iest ieszcze zabiegami dziennemi i pokarmami ociężałe.—Zarazem znajdą tu Amatorowie w licznym zapasie do wyboru gustowne *lorynetki damskie*, nawet zamienione na okulary, iako też *perspektywy* achromatyczne, polne i teatralne na widowiska do *naięcia* i do kupienia, *stoliki miernicze*, *dyoptry*, *miarki*, *łańcuchy*, *ważki aptekarskie*, *machinki elektryczne i magnetyczne*, *machinki do ognia z instrukcją urządzenia gazu*, i wreszcie *probierze do wódek przez Rząd ocechowane*, *termometry*, *barometry* i t. p., dokładnie wyrobione, po cenach znacznie zniżonych. Zgoła Instytut Optyczny przedstawia ciągłą wystawę przedmiotów *optycznych*, *meteorologicznych*, *fizycznych* i *mechanicznych*, gdzie w iednym punkcie, za iednym zachodem, każde gospodarstwo w ważne i pożyteczne dla siebie narzędzia zaopatrzyć się, i wszelkie w tym rodzaiu reparacje i *zamiany*, z wielką dogodnością ułatwione mieć może.

Na ostatnich targach Warszaws: i Prags:, płacono za korzec 4ro-ćwierć: żyta rs. 4 k. 14½ (zł. 27 gr. 19). Pszenicy rs. 4 k. 86½ (zł. 32 gr. 13). Jęczm: rs. 3 k. 67½ (zł. 24½). Owsa rs. 1 k. 94 (zł. 12 gr. 28). Siana fura iedno-konna od rs. 1 k. 95 do rs. 3 k. 60 (od zł. 13 do zł. 24); parokonna rs. 3 kop. 90 do rs. 5 k. 40 (od zł. 26 do zł. 36). Słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 20 do rs. 2 k. 40 (od zł. 8 do zł. 16). Wół dobry od rs. 37 do rs. 49 k. 95 (od zł. 246 gr. 20 do zł. 333); średni od rs. 28 do rs. 36 (od zł. 186 gr. 20 do zł. 240); lichy od rs. 25 do rs. 27 (od zł. 166 gr. 20 do zł. 180). Kartofli korzec rs. 1 k. 39 (zł. 9 gr. 8). Okowity garniec kop. 95½ (zł. 6 gr. 11); Szumówki kop. 56½ (zł. 3 gr. 23). (G. P.)

Wczorajsza Gazeta *Codzienna* donosi: »W skutku obfitych tegorocznych zbiorów ziemiopłodów w niektórych powiatach Gub: *Augustowskiej*, a mianowicie w okolicach *Sejn*, wszystkie prawie gatunki zboża nadzwyczajnie tam staniały; i tak: za korzec żyta pła-

cą tam rs. 1 kop. 80 (*zł.* 12), jęczmienia rs. 1 k. 20 (zł. 8), owsa po kop. 90 (zł. 6), kartofli po kop. 75 (zł. 5).

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Don Paskwala*, przywołani, JPanna *Riwoli* i Wszyscy.

JW. JX. *Goldtmann*, Biskup *Sandomierski*, objeżdża obecnie Dekanaty Powiatu *Radomskiego*, dla odbywania zwykłych wizyt Biskupich po Kościołach i Parafjach.

W dniu 11ym b. m. odbyło się w Kościele parafjalnym *Grodeckim*, do dóbr *Czarnoleskich* należącym, Nabożeństwo żałobne za pokój duszy ś. p. JO. Xcia Maxymiljana *Jabłonowskiego*. Celebrował Proboszcz miejscowy, w asystencji Duchowieństwa z okolicy.

We wszystkich prawie włościach kraju tutejszego, zebrano iuż *żyta* z pola. Zbiór był niezły, wesołe *dożynki* w oczekiwaniu na weselsze ieszcze *okrężne*, zakończyły takowy. Teraz zbieraią *owies*.

Most na *Pilicy* pod *Mniszewem*, na trakcie *Warszawsko-Kozienickim*, skutkiem czasu iuż podstarzały i zniszczony, kosztem miejscowego Dziedzica, starannie i w zupełności iest odnawianym.

Onegdaj, w okolicach Warszawy, ulewa była dokuczaiąca, zwłaszcza po południu. — 11go b. m. w *Lublinie*, szczeniak wściekły, którego matka również uległa chorobie wścieklizny, pokąsał 3ch Strażników.

Kiedy pisma zagraniczne i kraiowe mogły napisać i wydrukować o Amerykańskim *karle* Jenerale *Tom Thumb* (Tom Tam), tyle, ile wystarczyłoby na druk iakich kilkudziesięciu tomów bibljotecznych, czemuż nie mielibyśmy poświęcić słów kilka *karlicy*, tu w kraju zrodzonej, wychowanej i tu przedstawiaiącej się ciekawym widzenia takiej igraszki natury. Franciszka *Szymańska*, urodzona w *Zaborowie* w Pcie Opoczyńskim, liczy obecnie lat 36. Jej wzrost nieprzenosi wysokość łokcia. Jest ona kształtniejszą, mniej ułomną, aniżeli karlice zwykle bywaią, a choć (iak na karlicę) dość znacznie w wieku posunięta, nieokazuie tych oznak zgrzybiałości, które w ludziach takiego iak ona wzrostu, przedwczesną śmierć sprowadzaią. I owszem twarz *Szymańskiej* nieobjawia iej wieku; ma włosy piękne i czarne bez żadnych oznak siwizny. Jej Rodzice byli (Ojciec umarł) wzrostu zwyczajnego; ma siostrę młodszą która także wzrostem od innych nieróżni się niczem; ale brat starszy który umarł lat temu kilka, maiąc 38 lat wieku, był podług iej zeznania, mniejszym od niej. Ta nieszczęśliwa istota, niemogąc utrzymać się z pracy rąk własnych, objeżdża dwory wiejskie, przedstawiaiąc się ciekawym. Każdy ią chętnie opatrzy, bo tu w kraju *litość* iest powszechną, a dosyć nieszczęśliwemu do drzwi *zakołatać* aby te rozwarły się natychmiast. W tych dniach *Szymańska* była w okolicach *Zwolenia*. Może zjedzie i do *Warszawy*.

Z Kalisza. — Lubownicy opery, 8go b. m. niewymownie zasmuceni zostali, odjazdem do *Płocka* towarzystwa Artystów Krakowskich, które pod dyrekcją JP. Juljusza *Pfeiffra*, w przeciągu trzech miesięcy, 40ma przedstawieniami uprzyiemniło wieczory ochoczo uczęszczaiącej do teatru Publiczności Kaliskiej. Szczególniej zadowalały słuchaczy: *Zampa*, *Napój miłosny*, *Cyrulik Sewilski*, *Pocztylion z Lonżumo* i *Krakowiacy*. W operach tych JPanny *Bełcikowska* i *Studzińska* (znane w Warszawie), JPanowie *Szczepkowski*, *Stysiński* i *Nowakowski*, zasługiwali na pochwały. Ostatnie przedstawienie *Normy*, 4go b. m. przewyższyło oczekiwanie. JPanna Józefa *Bełcikowska*, łącząc pełen mocy, czystości i uroku głos, do akcji najnaturalniej maluiącej uczucia, iakiemi w roli Normy powinna była przeiąć się, istotnie zadowoliła Publiczność, rzęsistemi oklaskami wyiawiaiącą toż zadowolenie, i kilkakrotnie była przywołaną. Ciąg pomyślnych przedstawień zakończono *Córką pułku*; JPanna Wiktorja *Studzińska* odegrała wybornie rolę Marji, i licznie zgromadzeni Kaliszanie pożegnali ią, obsypuiąc oklaskami. Z wdzięcznością i żalem wypuścił Kalisz z swych murów JPana *Pfeiffra*, znanego powszechnie z zamiłowania sceny, i troskliwości wypełnienia swego obowiązku, życząc mu zasłużonego nadal powodzenia i pomyślności całemu Towarzystwu. Leon J. z Kalisza.—(Redakcja Kurjera otrzymała i drugi artykuł, innego Autora, o teraz przedstawianych dziełach w teatrze Kaliskim, nietylko operach ale i o kilku dramach, komedji a szczeczególniej traiedji *Dziewica Orleańska;* ale gdy po pochwałach oper niebyłoby przyiemnie czytać o tych dziełach, nadewszystko zaś o Orleańskiej Dziewicy, przeto najchętniej zachowaliśmy złożenie hołdu *Euterpie*, a odłożyliśmy uwagi o tamecznych zwolennikach *Melpomeny* i *Talji*).

W dniu 27 z. m. (Lipca) odbył się w *Romanowie* dobrach dziedzicznych Hrabiów *Ilińskich* na Wołyniu, w kaplicy zamku miejscowego, obrzęd zaślubin Hrabiego Henryka *Steckiego*, z Hrabianką Jadwigą *Ilińską*, Córką Henryka i Michaliny z Bieżyńskich Hrabiostwa *Ilińskich*, a Wnuczką niegdyś Augusta Hrabiego *Ilińskiego*, Rzeczywistego Radcy Tajnego i Senatora Państwa Rossyjskiego. Nader licznie zebrani członkowie Rodziny i Przyiaciele obu skoligaconych domów, znajdowali się na tym religijnym obrzędzie i zabawach godowych.

Anglja. — Z Indji donoszą, że w Pendszabie obawiaią się nowych zawichrzeń; warownia *Kongra* wprawdzie poddała się, ale warownia *Kutla* stawia ieszcze opór. Kilku naczelników Seików wznieciło powstanie. Rząd *Lahory* nie iest w stanie opierać się żoł-

dactwu. Nadto obawiaią się wojny między rządem *Lahory* a *Gulabem* Singem o spory graniczne. Przewiduią przeto, iż Anglicy wmięszaią się na nowo. — P. *Simpson* Wikarjusz w *Mitcham*, przeszedł na religję katolicką. W ostatnim miesiącu około 6 osób znakomitych przeszło na tęż religję.—9go b. m. na licytacji starych rękopismów i książek w *Londynie*, sprzedano za 226 dukatów rękopism osobliwy. Jest to zbiór modlitw spisanych na delikatnym pargaminie, ozdobionych mnóstwem starannie wypracowanych liter początkowych z 15go wieku, z 51 większemi i 24 mniejszemi miniaturkami. Miała to być książka do nabożeństwa Małgorzaty z *Anżu*, małżonki *Henryka IVgo*, i zawiera 236 kart illustrowanych. Przy niektórych modlitwach umieszczony iest portret Małgorzaty, w postawie nabożnej.

Belgja. — Królestwo Belgiccy 12go b. m. wrócili z *Londynu* do *Ostendy*.

Francja. — Z powodu zagaienia izb, Król z swoią rodziną 15go b. m. spodziewany był z *Eu* w pałacu *Tiulerji*. 14go b. m. utworzyła się wielka deputacja, która miała powitać Monarchę w sali sesjonalnej.— Król z okoliczności 16-letniej rocznicy swoiego wstąpienia na tron, ułaskawił 502ch więźniów, którzy szczerą okazali skruchę. Między niemi zupełne ułaskawienie zyskało 250 osób. — Powszechnie mniemaią, że P. *Sauzet* (Soze) znowu będzie obrany Prezesem izby Deputowanych. Między członkami tejże izby, znajduie się 200tu urzędników, a między temi 32ch oficerów armji lądowej, 2ch Marszałków, 16tu Jenerałów, 11tu Pułkowników i Podpułkowników, 1 Kapitan i 2ch Intendentów wojskowych. — Kurjer francu: zapewnia, iż Bej Tunetański rzeczywiście stara się o pożyczkę 25 miljonów fr: w Europie. Dwa znakomite domy handlowe w *Paryżu* i *Londynie*, ofiarowały mu korzystne warunki. Bej ma zamiar ten kapitał obrócić na utwierdzenie marynarki.— W kilku departamentach w ostatnim kwartale 80 gmin ucierpiało od pożarów, a niektóre kilkakroć; przeszło 1000 ludzi zostało pozbawionych przytułku i mienia. Panu *Kobden* maią w *Paryżu* ofiarować ucztę.— We Francji południowej trwa teraz susza nadzwyczajna. W *Aix* zabrakło wody; Rada miejska cofnęła konsensy utrzymuiącym kąpiele i pralnie; prócz tego, wyznaczyła 45,000 fr., aby miasto zaopatrzyć w dostateczną ilość wody.

Hiszpanja.— Xżę *Weraguar* Grand hiszpań:, potomek *Kolumba*, mianowany Korregidorem stolicy.

Niemcy. — W *Sztutgardzie* w Królestwie Wirtembergskiem, imieniny Króla obchodzone będą w tym roku iak najuroczyściej; iuż nadzwyczajne czynią przygotowania. 1go Wrześ: w tym dniu uroczystym kolej żelazna pierwszy raz otwartą zostanie, również nowo wybudowany teatr otworzą pierwszy raz dla Publiczności; *Lindpaintner* napisał umyślnie na ten dzień nową operę pod tytułem: *Ulrych Xiążę Wirtembergu*; w tej operze śpiewać będzie sławna Śpiewaczka Pani *Lucer-Dingelsted*.

Szwajcarja.— Z Kantonu *Bern* donoszą: 29go z. m. w *Kandergrieng*, zapadła się znaczna przestrzeń ziemi w iezioro; zdaie się, iż to nastąpiło iednocześnie z trzęsieniem ziemi w Niemczech.

Włochy. — Zapał Rzymian dla Ojca Śgo przeszedł nawet w dziedzinę mody. Damy noszą teraz suknie, kapelusze, szale i kwiaty w kolorach żółtych i białych, to iest w kolorach papiezkich. Mężczyźni zaś podobne chustki na szyię lub do kieszeni, oraz sztuczne kwiaty i szpilki. Wszędzie widać chustki z portretem i herbem Papieża, lub z wizerunkiem iak ludowi udziela błogosławieństwa. Portret Papieża w miedziorytach, litografjach, olejno, lub w statuetkach, napotykany bywa we wszystkich sklepach. — Podług nowego statystycznego wykazu, *Rzym* liczy 54 parafji; między mieszkańcami znajduie się 35,988 rodzin, 41 Biskupów, 1,533 Kapłanów, 2,815 Zakonników, 1,472 Zakonnic, 520 Seminarzystów, 349 Mahometanów, Izraelitów 8 do 10,000. *Rzym* w r. 1837 liczył 156,552 ludności, obecnie 170,199.

Rozmaitości.— W *Lipsku* wyszedł teraz u O. *Wiganda* romans, napisany przez Pana *Gerstäker*, pod tytułem: *Regulatorowie w Arkansas*. Arkansas iest to prowincja w Ameryce północnej; Autor wprowadza czytelnika w odwieczne lasy tej krainy. Zabawne są w nim dwie figury, to iest: *Bahrens* i *Harpen*; są to wielcy myśliwi, którzy w opowiadaniach swoich przechodzą sławnego łgarza *Minchhausena*; i tak naprzykład: Bahrens opisuiąc ten kraj, mówi: »Panie! nasza ziemia iest tak tłustą, że my niepotrzebuiemy świec; my tylko knoty maczamy w naszych bagnach, a palą się iak najlepiej. Jeżeli naszą ziemię uprawiemy z pilnością, mamy 100 ziarn za iedne; ieżeli nieuprawiamy, tylko tak sobie sadziemy albo sieiemy, to mamy 75 ziarn za iedno; a ieżeli ani sieiemy ani uprawiamy, to mamy iednakże 50 ziarn; a arbuzy tak rosną, że dziesięciu ludzi może wygodnie stanąć około iednego. W *Missuri*, gdzie dawniej byłem, tak iest ziemia skalistą, i tak mało paszy dla bydła, żeśmy musieli kozy za tylne nogi trzymać, ażeby przedniemi właziły na skały, i gryzły trochę mchu, który tam rośnie; zaś wilcy są tak chude, że gdy chcą wyć, muszą oprzeć się o drzewo. W zimie dla bydła paszy niema nic a nic; cóż my tedy robili? Oto wpadłem na najdoskonalszą myśl: kazałem porobić okulary z zielonych szkieł, i kazałem bydłu poprzywiązywać na oczy, i dawałem

m wióry do żarcia; bydło przez okulary zielone, sądziło że to trawa, żarło i było bardzo tłuste. W Arkansas wyborne i łatwe iest polowanie; aby tylko trochę śniegu padło, idę w pole, wsadzę kilkadziesiąt korzonków marchwi i poobsypuię tabaką; na drugi dzień iuż mam kilkadziesiąt królików." »Alboż one iedzą tabakę?" zapytał *Harper*. »Nie, odpowie *Bahrens*, one ią niuchaią, a potem na śmierć się zakichaią. Ale za to u nas są zjadliwe węże; raz mego parobka ukąsił wąż w łokieć przez kapotę granatową; umarł natychmiast; kapotę powiesiliśmy na kołku, zaraz nazaiutrz na rękawie, przez który wąż ukąsił, porobiły się z iadu białe pasy; około południa wszystkie szwy zbielały, a rękaw ukąszony zczerniał zupełnie; po południu zaczęły guziki odpadać, kieszenie i podszewka napuchły, a w wieczór iuż kapota zaczęła cuchnąć." »Jakto, cuchnąć?" zawołał *Harper*. »Tak cuchnęła, że musieli ią wyrzucić i zakopać."— We Francji maią teraz robić probę parowego statku żelaznego, pod wodą pływaiącego, wynalazku Pana *Chassinat;* wynalazca zaręcza, że tym statkiem można największy linjowy okręt w kilku minutach zatopić.— W *Wiedniu* teraz powszechną uwagę ściąga mały 6-letni Pływak, uczeń ze szkoły pływania Pana *Burian;* dzieciaczek ten na wodzie sobie tak igra, iak inne dzieci na ziemi; 2go t. m. odbywał probę na Dunaju, płynął całe pół mili; mnóstwo widzów otaczało oba brzegi tej rzeki.— Pierwsza lokomotywa, którą użyią do otworzenia kolei żelaznej z Frankfurtu do Heidelberga, ma nazwisko *Karol Wielki*, druga zaś nazywa się *Rotszild.* — Napowietrzny żeglarz P. *Green*, odbył 24go z. m. z Londynu podróż napowietrzną z 12tu Damami i iednym mężczyzną. Napowietrzni podróżni spuścili się szczęśliwie w Hrabstwie Essex. Co za odwaga Dam!— Jedno z pism Berlińskich umieściło następuiący artykuł: »*Przyiaźń*, iest to iuż próżne słowo, znane tylko w malarstwie i w poezji, bo chyba malarz ią wymaluie w postaci ładnej kobiety, a Poeta ią wierszami opisze; teraźniejsi zaś Przyiaciele, dzielą się iak następuie: *Prawdziwi Przyiaciele* są to ci, co schodzą się codziennie i rozmawiaią z sobą. *Przyiaciele w interesach*, ci nieraz się dobrze pokułakuią. *Dobrzy Przyiaciele*, ci co nie maią z sobą procesów, i grzecznie witaią się przy każdem spotkaniu. *Serdeczni Przyiaciele* są ci, którzy na iednym wózku ieżdżą, a zatem zdradzić się nie mogą. *Domowi Przyiaciele* iuż nie maią kredytu. *Szkolni Przyiaciele*, są często stali w przyiaźni. *Prawni Przyiaciele*, oj! ci kosztuią bardzo wiele. *Drodzy Przyiaciele* są ci, co pożyczaią a nie oddaią. *Literaccy Przyiaciele*, co grzeczni dla siebie, a za oczami satyry ieden na drugiego piszą. *Przyiaciele w potrzebie*, ci iuż wszyscy wymarli. *Mój Przyiacielu!* mówi się do każdego żebraka, a nawet w kłótni bywa używane, i bardzo często Przyiaciel po uchu dostanie. A cóż dopiero o Przyiaciołkach? oj! oj!.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dobrski Hipolit Urzęd: z Zawichostu; Engelberg Mat: Oby: z Huty Partackiej; Fuchs Adolf Kup: z Pruss; Hube Kar: Urzęd: z Augustowa; Larrua Ant: Intendent Armji Hiszp: z Wrocławia; Magnus Ant: Oficer Pruski zBerlina; Neczachenko Prokop Prof: z Chełmna; Orsetty Hip: Dz: z Oporów; Pepłowski Jan Sędzia Apel: z Sarnowa; Potocki Konst: Wice-Prezes Tryb: Handlow: z Lesznowoli; Rutkowski Tom: Oby: z Grodna; Rozental Księgarz z Wilna; Rychter Wilh: Handl: Drzewa z Gdańska; Skibiński Józ: Patron z Krakowa; Stobiński Fel: Entrep: Teatru z Radomia; Strzeszewski Jak: Prezes Sądu zPłocka; Tęgoborski Lud: Tajny Radca z Wiednia. (G. P.)

DONIESIENIA.

obok Sklepu Czabana, przy ulicy Senatorskiej, i trwać aż do całkowitej wyprzedaży, za gotowe i natychmiast płacić się maiące pieniądze. Wojciech Troianowski, Reient.



NIERUCHOMOŚĆ w dobrem położeniu, o 7 mil od Warszа:, składaiąca się z Domów czyli Dworków, z Ogrodów warzywnych i owocowych, Stodół dużych na skład zboża, ze Spichrzami i Obór dla Inwentarzy, Gruntu ornego dobrej klassy około włók 5, na który wysiewa się zboża korcy 66, Pastwiska duże, Łąki obszerne wydaią siana fur 100, iest do sprzedania z wolnej ręki teraz. Bliższą wiadomość można mieć pod Nr 702 przy ulicy Leszno, w Warszawie, u P. Zalewskiego.

Jest do sprzedania PIEC Piekarski, przy ulicy Krak: Przedm: pod Nrem 389. Nabyć go można pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość w Fabryce Karmelków E. Głębockiego przy uli: Krak:-Przed: Nro 411, w domu P. Loewe Budowniczego.



Dwa PANTALJONY ieden zupełnie nowy, drugi używany, do sprzedania lub naięcia; oraz MEBLE brzozowe używane, z powodu wyiazdu, do sprzedania pod Nr 617 przy ul: Danielewiczow: w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, w oficynie przy bramie na 1m piątrze.

Licytacja po ś. p. Janie Friedrichsie, szczególniej na FAJANS, SZKŁO, MIEDŹ, SPRZĘTY kuchenne, SREBRO, SZAFY, POWOZY i t. d., odbywać się będzie w dalszym ciągu Jutro, dnia 12/24 b. m. i w dniach następnych, zawsze od godziny 4 po południu, w domu pod Nr 1251 przy ulicy Nowy-świat położonym.



DOM narożny, w dobrym stanie, przy ulicy Leszno i Solnej pod Nr 715, składaiący się z frontu drewnianego i oficynki murowanej, o parterze, z 3ma Wozowniami i Stajnią dla koni, obszernem podwórzem i studnią, iest do sprzedania. Wiadomość w miejscu u właściciela.

Szanownych Osób potrzebuiących SZTUCZNYCH ZĘBÓW dla wyraźniejszej wymowy, lepszego wyglądania, a szczególniej dla dokładnego żucia pokarmów do strawności niezbędnego, a obawiaiących się z nich bolu, lub niemaiących przekonania o użyteczności onych, mam zaszczyt uwiadomić: że wprawiam za cenę najumiarkowańszą Sztuczne Zęby, nietylko bez żadnego bólu, lecz ie nadto w sposób najnowszy tak urządzam, iż zupełnie, pod każdym względem, nie do poznania, zastępuią Zęby przyrodzone. Wykonywam oraz wszelkie operacje dentystyczne: piłowanie, plombowanie, czyszczenie zębów, leczę ból onych i choroby dziąseł. Codziennie od rana do 7mej wieczorem zastać mnie można w mieszkaniu moiem pod Nr 440, w domu Pani Janasch przy ulicy Krakows:-Przedmieście, naprzeciw odwachu. W. SCHELLER, DENTYSTA.



NIERUCHOMOŚĆ w Kaliszu przy ul: Browarnej pod Nr 138 położona, składaiąca się z Domu iedno-piątrowego murowanego, dachówką krytego, narożnego, i różnych Zabudowań, iako to: Staien, Wozowni i t. p., wszystko w dobrym stanie. Possesja ta iest zaięta na Dom Zaiezdny i czyni czynszu dzierżawnego rocznie zł. 3000 netto, iest do sprzedania z wolnej ręki w każdym czasie; o bliższych warunkach kupna dowiedzieć się można u właścicieli w Kaliszu zamieszkałych niżej podpisanych, i u Tytusa Piegłowskiego w Warszawie przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1325 mieszkaiącego.— Karol *Pachala*.— Rozalja *Głębocka*.

BANK POLSKI.

Ogłasza, że w dniu 5/17 Września r. b. o godz: 12 w południe, w Sali Posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się publiczna licytacja przez opieczętowane deklaracje, na dostawę OBRĘCZY leszczynowych, do Warzelni Soli w Ciechocinku na 3 lata 1848, 1849 i 1850, po 12,000 kop rocznie, czyli w ogóle kop 36,000. Praetium fisci ustanowione iest na kop. 19½ za kopę Obręczy z dostawą. Kontrakt zawarty będzie z podejmuiącym się dostawy za najmniejszą cenę.

Wadjum do tej licytacji wymagane iest w kwocie Rsr. 234, a kaucja do samej dostawy w summie Rsr. 585 w gotowiźnie lub papierach publicznych procent przynoszących.

Bliższe warunki przejrzeć można każdodziennie prócz dni świątecznych, w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku, i w Biurze Naczelnika Zakładu Warzelni w Ciechocinku.

Maiący chęć podjęcia się tej dostawy, winien przed oznaczonym do licytacji terminem nadesłać pod adresem do Prezesa Banku, deklarację opieczętowaną, bez przekreśleń i poprawek. Deklaracje takowe przyjmowane będą do d. 5/17 Września r. b. do godziny 12 w południe.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*.
Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski*.

BANK POLSKI.

Ogłasza, że w d. 2/14 Września r. b. o godzinie 12 w południe, w mieście Łęczycy, wystawiony zostanie ponownie na sprzedaż publiczną, w Biurze Administratora miejscowego, zakład Sukienniczy po Braciach Lichtheim nabyty, w mieście Łęczycy nad rzeką Bzurą pod Nrami 8 i 12 położony, składaiący się:

1) Z Domu Fabrycznego Nr 12 z przynależytościami, iako to: gruntami, łąkami, rybołostwem i t. d.

2) Domu mieszkalnego Nr 8, z zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodem, placem i łąką.

3) Warsztatów, Machin, Sprzętów do fabryki sukna służących, tudzież Gospodarskich.

Wadjum do licytacji ad 1) wymagane iest w kwocie Rsr. 600, ad 2) Rsr. 330. Licytacja rozpocznie się ad 1mo od Rsr. 6000, ad 2do od Rsr. 3300. Jednę czwartą szacunku otrzymuiący przybicie, winien zapłacić w gotowiźnie, resztę zaś wraz z tem co wyżej postąpiono, pozostawia Bank przy respective gruncie, do zwrotu w ciągu lat 20tu ratami półrocznemi równemi z procentem 5 0/0 z dołu; licytacja ad 3tio odbędzie się po szczególe w części od cen poprzednio podanych, w części zaś od cen przy sprzedaży samej przez Delegowanego Banku, bliżej oznaczyć się maiących; wypłata za przedmioty te nastąpi zaraz po przybiciu.

Bliższe warunki i wykaz, są do przejrzenia w Kancelarji Banku Polskiego, lub u Administratora Fabryki w Łęczycy. Zakład zaś można każdego czasu widzieć na miejscu za zgłoszeniem się do tegoż Administratora.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*.
Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski*.

We wsi Ruda w Pow: Sieradzkim położonej, o pół mili od miasta Widawy, a o ćwierć mili od rzeki spławnej, znajduie się znaczna ilość SOSEN gładkich i pięknie wyrośniętych, na wodę. Połowa tychże mogłaby być zdatną na Belki, a druga połowa na podkłady do kolei żelaznej. Życzący ie nabyć, czyli szczegółowo czyli cały ten Las w ogólności, raczy się zgłosić do wsi Grzymalinej Woli, lub na gruncie, gdzie poweźmie informację.

W dobrach Rossoszyca mil 2 od miasta Sieradza, pół mili od rzeki spławnej Warty położonych, iest znaczna ilość DRZEWA na spław, iako to: Sosny, Dęby, Jesiony, Olsze,

Jodły, które po umiarkowanej cenie sprzedane być mogą; można też i na huby las nabyć. Życzący nabycia, zgłosić się może na gruncie dóbr Rossoszycy, do właścicielki lasu.



Rozmaite **MEBLE** mahoniowe i palisandrowe, **STÓŁ** iesionowy składany, **SANKI** Petersburskie, i niektóre **OZDOBY** pokoiowe, pozostałe z licytacji, iaka miała miejsce w dniu 18 Czerwca r. b. i następnych w domu Krasnopolskich Nro 726 przy rogu ulic Leszno i Orlej; są do sprzedania z wolnej ręki pod Nrem 656 przy ulicy Leszno. Właściciel domu i Stróż miejscowy, bliższe szczegóły wskażą. E. T.



NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr 678 położona, w d. 14/26 Sierpnia r.b. o godz: 4 po południu, przez publiczną licytację w drodze działów ostatecznie sprzedaną zostanie. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 3,600 k. $3^1/_2$, odbędzie się zaś w miejscu zwykłych posiedzeń Tryb: Cyw: Gub: Warszaws: w Warszawie przed W. Trzetrzewińskim Asesorem. Warunki przejrzeć można w Trybun: w Kancelarji Wydz: 2go, i u popieraiącego sprzedaż Dominika Zielińskiego Patrona w Warszawie pod Nr 586 lit: B. zamieszkałego.



W dniu 16/28 b. m. odprawia się KARETA próżna extrapocztą przez Kowno, Mitawę do Rygi; gdyby kto chciał z tej okazji korzystać, niech się co prędzej zgłosi do Wójta Gminy Glinianki przez Mińsk.

Właściciele Instytutu *Wód mineralnych sztucznych* w Ogrodzie Wgo *Dückerta*, maią zaszczyt zawiadomić WW. Doktorów i Prześwietną Publiczność, iż wspomniony zakład otwartym będzie aż do 13go Września b. r. Zaś od dnia 17go b. m. używanie Wód każdodziennie o godz: 6tej zrana rozpoczyna się.

Podpisany ma honor uwiadomić Szano: Publiczność, iż w iego Zakładzie Cukierniczym w *Lublinie*, przy ulicy Krako:-Przedmieście, iak dotąd, tak i nadal dostać można w każdym czasie, różnego gatunku Wyrobów Cukrowych, oraz Ciast, Lodów i Napoiów chłodzących po cenie zniżonej. Wyroby moie iuż kilkakrotnie w Pismach publicznych odnosiły pochwały, na które pragnąc ciągle zasługiwać, przytem szukaiąc zysku więcej w częstej sprzedaży, iak wysokości ceny, postanowiłem takowe zniżyć, po cenach następuiących: **KARMELKI** zwyczajne *funt złp. 2 gr.* 15; **KARMELKI** nadziewane w najlepszym gatunku z różnemi Sokami, iako to: Pomarańczowe, Ponczowe, Kawowe, Ananasowe, Orzechowe, Orszadowe i Pistacjowe, *funt złp.* 3 *gr.* 10; **CUKRY** *Konserwowe* lub Likworowe pierwszego sortu, *funt złp.* 4; **CUKRY** *Glazurowe* w nowym guście z dobremi smakami, *funt złp. 4 lub* 5; **KONSERWY** *Kraiane* w najlepszych gatunkach. *funt złp.* 3 *gr.* 10; **FRUKTA** *Karmelowane*, iako to: Pomarańcze, Daktyle, nadziewane śliwki Francuzkie, Orzechy włoskie, Figi, Marcepany przekładane Massą pigwową, *funt złp.* 3 *gr.* 10; **TORTY** *Gładkie* w różnych gatunkach, iako to: Chlebowy, Migdałowy, Czekoladowy, Orzechowy, Linctort, Sontagtort, Hiszpański, Cytrynowy, Pomarańczowy, Neapolitański, Wiedeński, Paryzki i Tort żelaznej Kolei, przyjmuią się od *ceny złp. 6 i wyżej;* **TORTY** *z piramidą* przyjmuią się *od ceny złp.* 20 *i wyżej;* **CZEKOLADY** *w dobrym gatunku funt złp.* 3; **PONCZU** *zwyczajnego* szklanka po gr. 20; **PONCZU** *na czerwonem Winie* szklanka *po złp.* 1; **BISZOFU** szklanka większa *złp.* 1, szklanka mniejsza *groszy* 15; **SZODO** szklanka *groszy* 20; szklanka **ORSZADY** gr. 15, **ORANŻADY** gr. 15, **LIMONJADY** gr. 15; *Filiżanka* **CZEKOLADY** gr. 20; **LODOW** *porcja* gr. 20; **CIASTA** w rozmaitych gatunkach, codzień wypiekane, po cenach najumiarkowańszych.— Niezapuszczaiąc się w pochwały doboru Cukrów i wyż wymienionych artykułów, odwołuię się tylko do zdań Szano: Amatorów, iżby raczyli takowe ocenić, a mam nadzieię, że usiłowania moie pomyślny skutek odniosą.— Franciszek *Fritz*, Właściciel Cukierni Krakowskiej w *Lublinie*.

Potrzebne dwie BONY Niemki, iedna tu w Warszawie, a druga na prowincję, z dobremi świadectwami, umieiące Krawiecczyznę; zgłoszą się w Aleach pod Nr 1713, na prawo w dziedzińcu na pierwsze piątro.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Zgubiony został WEXEL wystawiony w roku 1845, na złp. 200, na rzecz Szarloty Klausen, przez Józefa Ortyieskiego. Uprasza się przeto Znalazcy, o odniesienie takowego za Wolskie rogatki pod Nr 3116, za co oprócz wdzięczności, otrzyma stosowną nagrodę.

PROFESOR lub usposobiony GUWERNER, posiadaiący gruntownie mianowicie nauki klasyczne, a ieżeli to być może i obce ięzyki, potrzebny iest na prowincję, do zaięcia się wyłącznego, dokończeniem edukacji 17-letniego Młodzieńca. Osoby maiące chęć i zdolności, podjęcia się i dopełnienia podobnego zobowiązania, raczą się zgłosić do domu W. Lewińskiego, obok Resursy Nr 471 C, w pierwsze drzwi od ulicy Senatorskiej, na 1sze piątro po prawej stronie, gdzie codziennie między godziną 2gą i 4tą po południu, bliższe wzaiemne porozumienie i układ co do innych warunków nastąpić może.

K A N T O R

STRĘCZEŃ GUWERNERÓW i GUWERNANTEK

Ludwiki Marx przy ulicy Orlej w domu d. Sommera Nr 798.

Są do umieszczenia Guwernerowie Polacy i Francuzi; Guwernantki i Bony Francuzki, Niemki, Angielki, Polki posiadaiące muzykę, rysunki etc. etc.— Polak znaiący dobrze ięzyk francuzki, a mianowicie rossyjski, życzy ostatniego udzielać lekcje na godziny.— Są również zdolni Korepetytorowie dla Młodzieży Szkolnej, i Francuzki mogące chodzić na godz: konwersacji.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 22.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 6ty raz *Lwy* i *Lwice*.

PIWO BAWARSKIE

z FABRYKI

PIOTRA STEINKELLER

w ŻARKACH,

w LODOWNI KONSERWOWANE,

Sprzedaie się na Oxefty poiedynczo, oraz na Butelki w partjach niemniejszych iak sztuk 50, w Domu przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

W *Łowiczu* urządzony iest SKŁAD KOMISSOWY u PP. *Toeplitz* i *Spółka*, którzy Szano: Obywatelom tamtejszej okolicy, na każde żądanie takowego dostarczą.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Befalamot, Kaczki, Kapłonki, Comber, Pieczeń barania i huzarska, Schab z burakami, Zrazy z kaszą tatarczaną, Potrawa z pulard, Kurczęta.— Obiad: Barszcz z kiełbasą, Rosół z fasolą, Sztuka mięsa na potrawę, Klopsy, Pieczyste troiakie, Kaszka z pieca.